Nr. 159.
Niedziela.
D. 6. Lipca.
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA
Unja w Florencji Kościołów Rzym: i Grec: 1439.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Jutro przypada doroczna uroczystość Urodzin J. C. M. W. Xięcia MIKOŁAJA.

Dyrektor Instytutu Agronomicznego podaie do Publiczney wiadomości że od wysokiej Kommissji Rządo: spraw Wewnę: i Policji ustanowiony iest osobny Nauczyciel przy tymże Instytucie, który co tydzień 2 razy we Wtorek i Czwartek popołudniu wszystkim okolicznym Włościanom, przy leczeniu ich zwierząt domowych bez płatnie ofiarnie swą radę i pomoc w Marymoncie. Inni zaś Obywatele którzyby na dłuższy czas chcieli oddawać chore zwierzęta domowe do Lazaretu zwierzęcego w Marymoncie, mogą wejść w osobną ugodę z JPanem *Torp* Nauczycielem Weterynarji. — *Flatt.*

Mimo spodziewanego na Franciszkańskiej ulicy zebrania się Izraelitów, widać: że także znacznieysze handle tychże rozłożone będą na Grzybowie, albowiem iuż wielu pierwszych Kupców iakimi iest P. *Glikson* powchodzili tamże w układy o naiem Sklepów; tym tedy sposobem usunięcie Izraelitów z pryncypalnieyszych ulic Stolicy przyniesie tę korzyść, że ustronne ulice podniosą się z powszechnem dobrem.

Czyszczenie stawu w Marymoncie onegdaj ukończono, a Kaskada iuż iest na nowo urządzona. Odkryto tamże 2 nowe źrzódła, których głębokość iest nadzwyczajna a pęd wody ieden z najbystrzejszych. W Namiocie P. *Gebla* przy tejże kaskadzie, co dzień Goście znajdą wszelkie chłodniki, napoie, kurczęta pieczone z sałatą po zł: 2 itp.

Przeszło od 9ciu miesięcy dręczony wodną puchliną, która doszła iuż była do tego stopnia, iż pozbawiony wszelkiej nadziei powrotu do życia, w lada moment oczekiwałem iuż ostatniego zgonu; iednak iedynie przez troskliwe starania i głęboką znaiomość sztuki Lekarskiej Wgo Maurycego *Wolffa* Doktora Medycyny w Warszawie, przyszedłszy do zupełnego zdrowia, mam sobie za najpierwszą i oraz najmilszą powinność Temu szanownemu Mężowi i Dobroczyńcy memu wynurzyć niniejszem publiczną moią wdzięczność i podziękowanie. Ignacy *Kochański* Ob: War:

Część naszych Artystów Dramatyc: w tych dniach wyieżdza z *Poznania* do *Kalisza*, gdzie w Hotelu P. *Welfla* iest iuż urządzona Sala na Teatr. Jak długo w Kaliszu zabawią ieszcze nie iest wiadomo.

Numer 9 i ostatni pisma perjodycznego *Lech* wyszedł z druku. Redakcja oznajmiwszy iż pismo to nadal wychodzić niebędzie, odsyła swych łaskawych Prenumeratorów do Pamiętnika Narodowego *Astrea*.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Wiadomości od Armji z Hiszpanji. Drugi Korpus Franc: przymusiwszy Jenerała *Ballesteros* do opuszczenia *Murwiedros*, wszedł do *Walencji*. Szef roialistów *Chamba* opanował zamek *Tortoza*. Kolumna Hra. *Burmon* przeszedłszy rzekę *Taio*, d, 11, z.m. stanęła w *Traxilla*. Brygadjer *Meryno* pobił Jener: *Empecinado*, Hiszpanów legło 90—Marszałek *Monsej* donosi iż oddział *Miny* został zupełnie rozproszony przez Barona *Eroles*, *Mina* usiłował przedrzeć się do Francji, lecz przez Brygadę Francuzką pod dowództwem Jenerała *S. Prist* do cofnięcia zmuszony został, pobojowisko było trupami okryte, 700 ieńców dostało się wręce Francuzów, między niemi iest *Gurrea* najznakomitszy Oficer z oddziału *Miny*. Reszte swoich Żołnierzy zebrawszy *Mina* cofnął się do *Audora*, a Baron *Eroles* niedopuszcza mu zbliżyć się do *Urgielu*. z *Francji* spodziewaią się ieszcze posiłków dla wzmocnienia armji Francu: nawet Weterani maią pospieszyć. *Barcelona* w krótce zostanie oblężona—O wyieździe Króla Hisz: z *Sewilli* takie są wiadomości: d, 12 z m. Ministrowie donieśli Kortezom że Francuzi iuż są w *Kordowie*, natychmiast postanowiono przez adres prosić Króla aby z Kortezami udał się do Kadyxu, Monarcha nato niechciał zezwolić, lecz nausilne nalegania, Król był zmuszony przyiąć prośbę. Pospólstwo wpadło do domów Obywatelskich, rabowano, a nawet zabiiano. Gdy Król z Kortezami opuścił Sewille, w tejże chwili zaprowadzono rząd dawny Królewski, który zdołał przywrócić porządek. Francuzi dniem i nocą spieszą do Sewilli, zkąd natychmiast udadzą się do *Kadyxu* które to miasto niebędąc wstanie obronnym, łatwo zdobytem być może. —

Do niepewnych wieści należy ta: że Xże *Angulem* na krótki czas zamysla wyiechać z Madrytu do Paryża. — Oddawna niebyło słychać o sławnym *Trapiście*, podług iedney z gazet Paryzkich, wszedł on teraz do Madrytu na czele Ułanów Hiszpańskich, Lud wyszedł za miasto na spotkanie tego woiownika, wydaiąc nieustanne okrzyki „ niech żyie Religja i Król ” Trapista przybywszy do Madrytu natychmiast miał posłuchanie u Xcia *Angulem*. — Mówią iż w krótce armja Królewsko Hiszpańska składać się bę-

dzie z 50,000 ludzi.—Nowa Reiencja najgorliwiej stara się aby Gwardja Królewska była iak najspiesźniej urządzoną. —

Od granic Tureckich.

Potwierdza się że zamek *Lepanto* zdobyli Grecy. — Do *Patras* mogą przebywać podróżni. Rząd wysp Jońskich wydaie paszporta chcącym tam się udawać. Eskadra turecką krąży na morzu między *Zonte i Patras* co iednak nieustrasza żeglarzy Greckich maiących zamiar uderzyć na Flottę Turecką chociażby ta była trzykroć w przemagaiącej sile. Mówią że Grecy zatrzymali kilka szalup angielskich i austrjackich. — *Idryoci* ciągle czynią przysposobienie do walki, a *Albańczykowie* niechcą wykonywać rozkazów Baszów Tureckich. — *z Niemiec.*

Ma wychodzić w niemieckim ięzyku nowe pismo periodyczne wyłącznie poswięcone *płci pięknej*, Redaktor nieprzestanie dowodzić ile kobiety maią pierwszeństwa nad mężczyznami zaczowszy od pierwszej matki rodzaiu ludzkiego *Ewy* aż do naszych czasów, ile się przyczyniły do ukształcenia, oświaty, itp. ilekroć wstrzymały rozlew krwi ludzkiej, ile uprzyiemniaią pobyt nasz na ziemi e.c.t. ect. — w Prowincjach nadreńskich ieszcze zakupuią konie dla wojsk Francuzkich. — w *Munich* starzec *Brunner* maiący lat 117, żyie dotąd, iest ciągle zdrów i pracuie codziennie; ożenił się trzeci raz gdy miał lat 99, a właśnie gdy kończył rok setny, powiła mu młoda małżonka Syna. Twarz iego zawsze tak iest wesoła, że wydaie się być młodzieńcem. — w *Magdeburgu* od 3 lat istnieie instytut, daiący wsparcie tym sierotom których rodzice za zbrodnie są osadzeni w więzieniu albo odnieśli karę śmierci. Ten Instytut daie wychowanie takim Dzieciom szczególniej maiąc wzgląd na wskazanie im moralności, aby niebyły podobne do swych Rodziców. — w *Minster* Dziecie maiące pół trzecia roku, zostawione same w izbie, wpadło nakomin gdzie był rozłożony ogień, i zupełnie się spaliło. Tamże w innym domu zostawione Dziecie niemowlę, zostało pożartę przez Wieprza ktory wszedł do niezamkniętej izby, Matki same przez niepilność stały się przyczyną zgonu swych Dziatek. — We Wsi *Wejsdorf* w Szlązku, 15letni chłopak, rozmyślnie podpalił 6 domów, iest oddany w ręce sprawiedliwości. — Jest zwyczaj w niektórych powiatach Szlązkich iż wieśniaczki podkadzaią Krowy, w przekonaniu iż przezto wydadzą więcej mleka, w *Badewicach* wieśniaczka zostawiwszy w oborzę faierkę z węglami pod krową, odeszła do Kościoła, węgle zapaliły słomę ztąd wszczął się pożar który na 60,000 Talarów zrządził szkody. w Tejże okolicy, Syn urażony na swego własnego Ojca, podpalił dom iego, najsurowsza kara czeka tego młodego zbrodniarza.

DONIESIENIA.

Pewna osoba, życzy sobie zaciągnąć summę od 20,000 do 30,000 zł:pol: na hypotekę domu murowanego złp. 120,000 oszacowenego, życzący sobie wejść znią w układ, raczy się udać do JP. Rozwadowskiego Adwokata przy ulicy Mazowieckiej Nr 1352 mieszkaiącego, a o bezpieczeństwie z dowodów przekonać się może.

Komornik podpisany obwieszcza powtórnie, iż mieszkanie w czwartej części domu, Nr 971 przy ulicy Granicznej do Małż: Urbanowskich należące, w dniu 7 b. m. i r. o godzinie 3 po południu więcej daiącemu o gółem lub szczegółowo na rok ieden wydzierżawione będą. F. *Herman* Komornik.

Podpisany Komornik uwiadamia niniejszem, iż w rynku nowego miasta na targu publicznym: komody, kanapa, stoły, stoliki, krzesła, szafa, naczynia miedziane, cynowe, szklanne, medaljon srebny i inne effekta przez publiczną licytacją d, 7 m. ir. b. o godzinie 9 rano sprzedane zostaną.

Fr: *Herman* Komor: Sądo:

Szukaiąc dla siebie względów Szanownej Publiczności, a razem chcąc z talentu moiego czynić dla niej właściwe usługi, mam honor polecaiąc się iej względom donieść Przesw: *Publiczności, iż w celu czynienia w stolicy każdemu zupełnej wygody, w domu pod* Nr. 536 *w Warszawie przy ulicy Kapitulnej sytuowanym, otworzyłem nową Traktjernią pod tytułem:* Restauracja Polska, *w której zapomierną i dosyć umiarkowaną cenę za gotowe pieniądze, w smacznym sporządzeniu i pięknym guście, Sniadania po iednym złotym pol: Obiady po zł: 1 gr. 15, Kolacje zł. 1 Kawa ze smietanką filiżanka po gro 10, z rumem zaś po gr. 15 na 1ą. osobę przedawanemi będą. Mie ięcznie zastołowanie się, iak razem i obstalowane w lepszym guście Obiady, również za pomierną cenę i gotowe pieniądze do oddzielnej ugody z podpisanym o takowe każdego zostawiam.*

Jan Sokołowski *z Profesji Kuchmistrz.*

Przed kilką dniami zginął przy Ulicy Gwardyackiej w Aleach za zdroiami mały wyżełek, sierci białej, z dwoma żółtemi płatkami iedna na grzbiecie druga mniejsza przy ogonku. Znalazcą raczy się zgłosić do Drukarni Korrespondenta a stosowną otrzyma nagrodę.

Teatr. We Srode Koncert JP. *Berman.* Dziś Opera *Lodoiska.*